

Białe Łabędzie – Irys

Na fali srebrzystej,
Na fali błękitnej łabędzi szum
Nie pytaj dziewczyno,
Nie pytaj mnie gdzie chłopak Twój
Lata przeminą, łabędzie odpłyną, zostanie żal
A ty dziewczyno czekaj
Czekaj tam, czekaj tam
Białe łabędzie niechaj płyną, niech płyną
Tu został po nich tylko żal
Białe łabędzie wiosną znowu przypłyną
A ty dziewczyno czekaj tam, czekaj tam
Wiosna przychodzi, miłość odchodzi,
Łabędzi szum
Nie pytaj dziewczyno,
Nie pytaj mnie gdzie chłopak Twój
Lata przeminą, łabędzie odpłyną, zostanie żal
A ty dziewczyno czekaj
Czekaj tam, czekaj tam
Białe łabędzie niechaj płyną, niech płyną
Tu został po nich tylko żal
Białe łabędzie wiosną znowu przypłyną
A ty dziewczyno czekaj tam, czekaj tam
Białe łabędzie niechaj płyną, niech płyną
Tu został po nich tylko żal
Białe łabędzie wiosną znowu przypłyną
A ty dziewczyno czekaj tam, czekaj tam



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych